

Jak podaje *Sportmediaset*, dyrektor Juventus, Beppe Marotta, przebywa w stolicy Włoch, aby negocjować transfer Miralema Pjanica do Turynu.

Bianconeri znają potrzeby ekonomiczne Romy i wiedzą, że sytuacja Giallorossich skomplikowała się po urazie Ruedigera, który miał zostać sprzedany do Chelsea. Tym samym kierownictwo Juventus prosi o zniżkę w cenie Bośniaka, która, według klauzuli, wynosi 38 mln euro. W stolicy Włoch jest też Pjanic, który wrócił z krótkich wakacji na Ibizie i który porozumiał się już z Turyńczykami, jeśli chodzi o zarobki.

Tymczasem *Gazzetta dello Sport* donosiła dziś, że 15% z klauzuli, w przypadku jej opłacenia, otrzymałby sam Pjanic, dlatego Roma zarobiłaby na transferze w rzeczywistości 32,3 mln euro. W tej sytuacji Giallorossi mogliby być skłonni przystać na inne rozwiązanie: 32-33 mln w gotówce i dorzucenie kogoś na wymianę, aby wypełnić lukę 5-6 mln.

Autor: abruzzi